

# KRP II – MOKOTÓW, URSYNÓW, WILANÓW

<http://mokotow.policja.waw.pl/r2/aktualnosci/101052,Odporcie-za-kradziez-kamery-sportowej.html>  
2021-04-21, 19:34

## ODPORCIE ZA KRADZIEŻ KAMERY SPORTOWEJ

Data publikacji 18.02.2021

**Policjanci z mokotowskiego wydziału zajmującego się ściganiem przestępstw przeciwko mieniu zatrzymali 40-latkę podejrzaną o kradzież kamery sportowej wartej 1500 zł. Mężczyzna zabrał ją z jednego ze sklepów z asortymentem elektronicznym w postaci kamer, dronów oraz innych urządzeń rejestrujących, korzystając z chwilowej nieuwagi pracowników. Następnie sprzedał ją przypadkowo napotkanemu mężczyźnie, który oddał kamerkę do jednego z lombardów na warszawskim Targówku. Kamera została odzyskana przez tamtejszych policjantów. Podejrzaną usłyszał zarzuty, do których się przyznał. Teraz grozi mu kara do 5 lat więzienia.**

Jak ustalili policjanci, 40-latek zabrał kamerę sportową z jednego ze sklepów ze sprzętem elektronicznym na warszawskim Mokotowie. Pokrzywdzony zauważył brak urządzenia podczas inwentaryzacji. Podejrzewając, że mogła zostać skradziona, przejrzał monitoring sklepu, na którym widać jak wysoki, szczupły mężczyzna w maseczce na twarzy zdjął z regału pudełko z kamerą i włożył go do swojej torby, po czym wyszedł ze sklepu bez płacenia.



Właściciel sklepu postanowił poszukać kamery na aukcjach internetowych. Odszukał ją na jednym z popularnych serwisów aukcyjnych. Pomyślał więc, że wystawił ją złodziej. Zadzwoił pod wybrany numer telefonu, który okazał się telefonem kontaktowym do lombardu na warszawskim Targówku. Pojechał tam z dokumentami potwierdzającymi, że sprzęt o takich numerach fabrycznych należy do niego. Kiedy się przekonał, że kamera tam jest, wezwał miejscowych policjantów. Z ich pomocą odzyskał swoją własność. Następnie odwiedził mokotowskich policjantów, zawiadamiając o przestępstwie.

Policjantka wykonuje czynności z zatrzymanym mężczyzną

W trakcie dochodzenia operacyjnego z wydziału zajmującego się zwalczaniem przestępczości przeciwko mieniu ustalili, kim był sprawca kradzieży i dotarli do niego. Mężczyzna został zatrzymany. W trakcie przeszukania mieszkania nie ujawniono żadnych przedmiotów pochodzących z przestępstwa lub których posiadanie jest zabronione. Podejrzaną przyznał się do zarzutu, wyjaśniając, że kradzioną kamerę sprzedał przypadkowo napotkanemu mężczyźnie przy al. Lotników.

Teraz będzie musiał stanąć przed sądem, który może go skazać nawet na 5 lat więzienia.

podkom. Robert Koniuszy/g.p